

Łukasz Lewkowicz

Słowacja: afera z domniemanym użyciem systemu Pegasus

Według doniesień dziennika „Denník N” z początku września 2024 r. największa służba specjalna Słowacji – Słowacka Służba Informacyjna (SIS) – uzyskała prawdopodobnie dostęp do izraelskiego oprogramowania szpiegowskiego Pegasus. Informacje na ten temat miały zostać pozyskane przez dziennikarzy z czterech niezależnych źródeł związanych ze służbami specjalnymi. Zakup systemów szpiegujących potwierdził także opozycyjny poseł Juraj Krúpa (SaS), zajmujący się zawodowo służbami specjalnymi (m.in. w poprzedniej kadencji parlamentu był przewodniczącym komisji do spraw bezpieczeństwa, natomiast aktualnie należy do komitetu nadzorującego wywiad wojskowy). Doniesieniom medialnym zaprzeczyli przedstawiciele rządu Roberta Fico (Smer-SSD) oraz SIS. Jednocześnie domniemane użycie Pegasusu skrytykowali politycy opozycji, którzy obawiają się niekontrolowanej inwigilacji ze strony władz.

Minister spraw wewnętrznych Matúš Šutaj Eštok (Hlas-SD) oświadczył na konferencji prasowej, że nie ma informacji na temat zakupu systemu Pegasus, i zakwestionował prawdziwość artykułu „Denníka N”. Również minister ochrony środowiska Tomáš Taraba (SNS) zaprzeczył doniesieniom o zakupie wskazanego oprogramowania szpiegowskiego. Natomiast wicepremier i minister obrony Robert Kaliňák (Smer-SSD) określił informację o nabyciu Pegasusu za niepoważną, oskarżył także autorów tekstu o niezajomość tematu. Podkreślił, że działanie tego systemu byłoby sprzeczne z obowiązującym prawodawstwem słowackim. Ponadto według niego zakup systemu nie jest prosty, a sam Pegasus jest bardzo drogi w użyciu. Zdaniem Kaliňáka, służby specjalne aktualnie mają wystarczające możliwości wykonywania swoich zadań operacyjnych. Zasugerował, że już poprzednia koalicja centroprawicowa interesowała się zakupem systemu Pegasus (według doniesień medialnych z 2021 r. chciał go kupić ówczesny premier Igor Matovič).

Media i politycy opozycji zwrócili się do dyrekcji SIS z prośbą o wyjaśnienia. Ponieważ służba ta działa w trybie niejawnym i zasadniczo nie informuje publicznie o swojej działalności, nie ma możliwości sprawdzenia, czy posiada ona system Pegasus lub podobne oprogramowanie. SIS jak dotąd ani nie potwierdziła informacji o zakupie i korzystaniu z systemu ani im nie zaprzeczyła.

Przewodniczący klubu parlamentarnego opozycyjnej Progresywnej Słowacji (PS) i członek parlamentarnej specjalnej komisji do spraw kontroli działalności SIS Martin Dubéci uważa możliwość ingerencji w prywatność obywateli poprzez korzystanie z Pegasusu za bezprecedensową. Inni politycy PS wskazują wprost na zasadnicze zagrożenie dla demokracji na Słowacji. Natomiast František Majerský (KDH) uważa za konieczne, aby dyrektor SIS stanął się przed parlamentem i udzielił jasnego wyjaśnienia, czy służba dysponuje systemem Pegasus i czy zamierza z niego korzystać.

W kontekście afery z Pegasusem należy podkreślić, że zgodnie ze słowackim ustawodawstwem prawo do podsłuchiwania obywateli ma obecnie pięć instytucji państwowych: Policja, SIS, Wywiad Wojskowy, Straż Więzienna i Sądowa oraz Administracja Celna. Służby mogą stosować podsłuchy w postępowaniu karnym, na wniosek sądu albo bez nakazu, jeżeli wymaga tego sytuacja krytyczna, przy powiadomieniu sędziego w ciągu godziny. Siłami policyjnymi zarządza obecnie podlegający MSW Lubomír Solák, nominat Hlas-SD. Nowym dyrektorem SIS został Pavol Gašpar, syn wicemarszałka parlamentu Tibora Gašpara (Smer-SSD). Na czele Wywiadu Wojskowego od 2023 r. stoi Juraj Štefanka, którego na to stanowisko powołał minister obrony R. Kaliňák. Dowódcą Straży Więziennej i Sądowej jest Lubomír Klištinec, nominowany przez ministra sprawiedliwości Borysa Susko (Smer-SSD). Natomiast od końca 2023 r. szefem Administracji Celnej jest Jozef Kiss, podlegający ministrowi finansów Ladislavovi Kamenickiemu (Smer-SSD).

Komentarz:

- Władze Słowacji jednoznacznie zaprzeczają zakupowi i wykorzystywaniu systemu Pegasus. Szef resortu spraw wewnętrznych M. Š. Eštok wykluczył takie działania i zapowiedział, że razem z Ministerstwem Sprawiedliwości wkrótce przedstawią projekt ustawy, która uniemożliwi stosowanie podobnych systemów podsłuchowych.
- Domniemane wykorzystanie przez służby specjalne systemu Pegasus dynamizuje podziały społeczne i konflikt na linii koalicja rządowa – opozycja. Należy jednak podkreślić, że odpowiedzialność za instytucje bezpieczeństwa ponosi przede wszystkim największa partia koalicyjna Smer-SSD. Według mediów z systemu Pegasus ma korzystać SIS, chociaż w tym kontekście nie można wykluczyć także innych instytucji bezpieczeństwa.
- Ewentualne nielegalne wykorzystanie tego oprogramowania w stosunku do obywateli i opozycji może być podstawą do podjęcia działań przez Komisję Europejską wobec rządu R. Fico w związku z naruszeniem praworządności – już teraz UE krytykuje Słowację za likwidację specjalnego urzędu prokuratora i w związku z tym grozi „zamrożeniem” funduszy spójności dla tego państwa.
- Słowackie media zwracają uwagę, że przedstawiciele koalicji rządowej przygotowują nowelizację przepisów, tak by SIS mogła prowadzić podsłuch bez zgody sądu. Opozycja obawia się, że system może być wtedy wykorzystywany praktycznie bez kontroli nie tylko wobec niej, ale także wobec dziennikarzy i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Jako przykłady nielegalnego wykorzystania wskazanego oprogramowania w celach politycznych wymienia się w mediach Polskę, Hiszpanię i Węgry.